



Drodzy Diecezjanie Czytelnicy „Gościa Tarnowskiego”!

*Łaska i pokój od Boga Ojca i od
Pana naszego Jezusa Chrystusa
niech będą z wami wszystkimi*
(por. 1 Kor 1,3)

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzę, by spotkanie z Bogiem, który do końca nas umiłował i dlatego postanowił „opuścić śliczne niebo i obrąć barłogi”, napęliło Was łaską, czyli miłością wobec Boga, drugiego człowieka i samych siebie!

Pierwszym owocem narodzenia Syna Bożego był pokój (por. Łk 2,14), albowiem Bóg stał się człowiekiem, by wykupić nas z niewoli grzechu, śmierci i szatana oraz zbawić, czyli przywrócić do stanu szczęśliwego życia. Zatem „Boże Narodzenie nie jest bajką, ale odpowiedzią Boga na dramat człowieka oczekującego na dar pokoju i pojednania” (Benedykt XVI *Anioł Pański*, 20 grudnia 2009).

Niech ten pokój związany z sensem i celem życia wypełni Wasze życie osobiste, rodzinne, zawodowe i weźmie górę nad wszystkimi codziennymi niepokojami!

Święta Bożego Narodzenia mają charakter rodzinny, związany z domem. W perspektywie tych świąt dziękujmy i za ten dom, któremu na imię Kościół. Bóg stał się człowiekiem, aby zaprosić nas do domu Bożego, którego znakiem i zapowiedzią jest właśnie Kościół. Dlatego życzę Wam, byście w Kościele doświadczali łaski i pokoju płynącego z obecności i miłości Emmanuela!

Pozostając z opłatkiem w ręku, modlitwą i błogosławieństwem.

+ *Antoni Lechariec*

ADMINISTRATOR DIECEZJI
TARNOWSKIEJ



Łaskami słynący obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus w Zdziarcu

Cud na osiedlu



TARNÓW, 16 GRUDNIA. Anioły przychodzą do każdego

Pięćdziesięciu młodych wykonawców, piękne koledy i pastoralki oraz punk, hipis, skin... czyli innowacyjna forma jasełek. Zostały one przygotowane przez tarnowskie Gimnazjum nr 4 im. Jerzego Brauna, Szkołę Podstawową nr 9 im. Orłąt Lwowskich oraz parafię pw. bł. Karoliny Kózkówny. Spektakl przedstawia jedno z dużych tarnowskich osiedli. Nuda na blokowisku zachęca ich do negatywnych działań. Pewnej grudniowej nocy następuje jednak przełom, a cud Bożego Narodzenia sprawia, że zwyciężają pozytywne wartości. – W ten sposób chcemy pokazać, że Pan Bóg rodzi się w sercu każdego człowieka – mówi s. Halina Boruch, katechетка, współorganizator widowiska. Ten spektakl to nie tylko kulturowanie wartości bożonarodzeniowych w środowisku lokalnym, to także integracja szkół. ■



6 STYCZNIA. Z bp. Wiktorem Skworcem spotkało się kilka tysięcy kołędników misyjnych

Styczeń

1 I – rozpoczęły się obchody jubileuszu 225-lecia diecezji tarnowskiej. Przed tarnowska Pietą bp Wiktor Skworec odczytał „Akt zawierzenia diecezji Matce Bożej”. – Jesteśmy dumni z latorośli diecezjalnego drzewa. Chcemy ten dar dziejów wiary i pobożności naszych przodków przyjąć i rozwijać w duchu wspólnej, solidarnej odpowiedzialności – wypowiadał słowa modlitwy biskup tarnowski.

8 I – w kościele pw. bł. Karoliny w Tarnowie odbyło się 19. spotkanie kołędników misyjnych. Wzięło w nim udział ponad 3 tys. dzieci z całej diecezji.

15 I – 30-lecie obchodził Klub Inteligencji Katolickiej w Nowym Sączu.

15 I – ponad 300 lektorów przeżywało w tarnowskim Wyższym Seminarium Duchownym dzień skupienia.

22 I – w Nowym Wiśniczu odbyło się IV Spotkanie Internowanych i Więzionych w Stanie Wojennym.

25 I – w Tarnowie odbyła się uroczystość jubileuszowa diecezji dla metropolii krakowskiej. 13. rocznicę objęcia diecezji obchodził natomiast bp Wiktor Skworec.

Luty

2 II – kilkadziesiąt siostr i wielu zakonników uczestniczyło w katedrze w obchodach Światowego Dnia Osób Konsekwowanych.

11 II – w Tarnowie obchodom Światowego Dnia Chorego przewodniczył ks. abp Zygmunt Zimowski, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Służby Zdrowia. – Nie przyjechałem pouczać, ale podzielić się doświadczeniem i świadectwem – mówił.

15 i 16 II – diecezja tarnowska żegnała zmar-



2 LUTEGO. Abp Zygmunt Zimowski spotkał się z chorymi w tarnowskim szpitalu pw. św. Łukasza

łego w Rzymie abp. Józefa Życińskiego. – Jeśli musiałbym go krótko scharakteryzować, to wybrałbym dwa słowa: wierność i otwarcie – mówił ks. prof. Michał Heller, przyjaciel zmarłego.

Marzec

1 i 2 III – w Starym Sączu odbywało się rejonowe spotkanie duszpasterzy i doradców rodzinnych z południowej Polski.

4 III – po raz 13. rozdano stypendia Fundacji abp. Jerzego Ablewicza. W tym roku otrzymało je 114 uczniów.

12 III – odbyło się w Tarnowie VI Forum Nauczycieli i Wychowawców.

13 III – bp Wiktor Skworec wybrzmował 17 więźniów z tarnowskiego Zakładu Karnego.

16 III – w Tarnowie odbyło się XI Forum Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. W diecezji takich szkół działa około 70.

25 III – w ramach obchodów jubileuszu Kościoła tarnowski, obchodząc Dzień Świętości Życia, dziękował za dar matek i kobiet.

Kwiecień



30 KWIECIGNIA. Jednym z nagrodzonych Złotymi Gongami był Darek Malejonek z 2Tm2,3

2 IV – w całej diecezji obchodziliśmy 6. rocznicę śmierci Jana Pawła II.

9 IV – do bazylik w całej diecezji pielgrzymowali członkowie rad duszpasterskich z parafii. – Jako ludzie świeccy możecie docierać do miejsc i środowisk, do których nie zawsze mogą dotrzeć kapłani. Podejmując współpracę z duszpasterzami, stajecie się lokalnymi świeckimi apostołami – przypomniał w Mieliu bp Wiktor Skworec.

17 IV – w Niedzielę Palmową w Lipnicy Murowanej gościł prezydent RP Bronisław Komorowski z małżonką Anną.

17 IV – do Tarnowa na diecezjalne obchody Światowego Dnia Młodych przyjechało 4 tys. młodych ludzi.

30 IV – w Tarnowie najpopularniejsi wykonawcy muzyki chrześcijańskiej odebrali przyznane przez słuchaczy Złote Gongi.

Maj

1 V – tysiące mieszkańców diecezji wzięło udział w uroczystości beatyfikacyjnej Jana Pawła II. Wielu pojechało do Rzymu, niektórzy spotkali się w Tarnowie i Nowym Sączu, gdzie wystawiono telebimy, na których we wspólnocie można było uczestniczyć w uroczystości.

13 V – odbył się pogrzeb ks. infulata Stanisława Rosy, byłego rektora WSD w Tarnowie

14 V – 25 tys. dziewczynek z animatorkami, siostrami zakonnymi i kapłanami przyjechało do Tuchowa w ramach dorocznej pielgrzymki Dziewczęcej Służby Maryjnej.

19 V – w Tarnowie odbyła się sesja naukowa pt.: „Jubileusz 225-lecia diecezji tarnowskiej czasem radości i dziękczynienia za wielkie dzieła Boże”.

22 V – do sanktuariów i bazylik przybyły dzieci pierwszokomunijne na uroczystości związane z 225-leciem diecezji tarnowskiej.

28 V – bp Wiktor Skworec wyświęcił w katedrze 25 nowych kapłanów. – W wypełnianiu misji kapłańskiej szukajcie pola współpracy z każdym człowiekiem dobrej woli – zaapelował biskup tarnowski.

Czerwiec

5 VI – w Zawadzie pod Tarnowem odbył się VIII Memoriał im. o. Zbigniewa Strzałkowskiego, zamordowanego w Peru przez Świetlisty Szlak polskiego misjonarza.

9 VI – do Zabawy na pielgrzymkę szkolnych kół Caritas przyjechało 1,5 tys. uczniów z diecezji.

11 VI – 30-lecie obchodził Chłopięcy Chór Katedralny „Pueri Cantores Tarnovienses”.

19 VI – przy papieskim ołtarzu w Starym Sączu obchodzono Diecezjalne Święto Rodzin. Głównym celebrazem Mszy św. był kard. Stanisław Ryłko, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich. – Jan Paweł II był zdecydowanym obrońcą rodziny. Naśladujcie go w tym dziele – zaapelował do zebranych kardynał.



9 CZERWCA. Pielgrzymka szkolnych kół Caritas zgromadziła 1,5 tys. uczniów

GOŚĆ TARNOWSKI
tarnow@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów, ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50
REDAGUJA: ks. Zbigniew Wielgosz – dyrektor oddziału,
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska



JOANNA SADOWSKA

24 LIPCA. W roku jubileuszu diecezji nie zabrakło muzycznych spotkań

Lipiec

3 VII – w Tylmanowej odbył się X Podhalański Festyn Misyjny.

24 VII – do św. Kingi w Starym Sączu pielgrzymowali samorządowcy, a do Szczucina orkiestry dęte z diecezji.

Sierpień

4 VIII – w Wyższym Seminarium Duchownym spotkali się księża seniorzy. Mszy św. przewodniczył kard. Józef Glemp.

6 VIII – VIII diecezjalny marsz trzeźwości z Tarnowa do Skrzyszowa.

7 VIII – w Rajbrocie bp W. Skworc dedykował pierwszy w diecezji kościół pw. bł. Jana Pawła II.

9–12 VIII – w Tarnowie odbywał się jubileusz kapłanów pracujących poza diecezją, a w jego ramach sympozjum poświęcone duszpasterstwu polonijnemu i rekolekcje.

13 VIII – w Limanowej na Mszy św. jubileuszowej spotkały się osoby niepełnosprawne ruchowo, a w Przeczycy członkowie Rycerstwa Niepokalanej.

14 VIII – w Tarnowie modlili się więźniowie obozu Auschwitz-Birkenau.

15 VIII – w Przeczycy swój jubileusz obchodzili mieszkańcy wsi. Mszy św. przewodniczył biskup Wiktor Skworc, a homilię wygłosił abp Henryk Nowacki, nuncjusz apostolski w Nikaragui. – Maryja stojąca pod krzyżem uczy nas szacunku dla znaku naszego zbawienia i troski o właściwe mu miejsce w przestrzeni publicznej – mówił kaznodzieja.

17 VIII – w dniu wyjścia pieszej pielgrzymki tarnowskiej na Jasną Górę, w Tarnowie swój jubileusz przeżywali jej uczestnicy.

28 VIII – uroczystość koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Czermnej. Homilię podczas uroczystości wygłosił biskup rzeszowski Kazimierz Górny. – Czego oczekuje od nas Matka Boża? Oczekuje, że dochowamy wierności przymierzu z Bogiem, że w życiu będziemy realizować Ewangelię, oczekuje od ojców i matek, i od rządzących coraz większej troski o rodzinę, bo to fundamentalna sprawa. W Polsce nie ma miejsca na aborcję, zabijanie dzieci. Najwyższy czas na zmianę świadomości posłów w tej sprawie – mówi ł biskup.

Wrzesień

3 IX – w Krościenku odbyło się jubileuszowe spotkanie oazowiczów, a w Brzesku rozpoczęło się dwudniowe Diecezjalne Święto Chleba.

8 IX – w uroczystość Narodzenia NMP, patronki diecezji, odbyły się główne uroczystości jubileuszowe. Mszy św. w bazylice katedralnej przewodniczył abp Józef Michalik, metropolita przemyski, przewodniczący KEP. – Historia diecezji jest bardzo charakterystyczna dla Polski i mocno związana z jej dziejami. Pokazuje, że Bóg nawet z trudności i nieszczęść potrafi wyprowadzić dobro. Dziś diecezja ta w wielu punktach ma pierwsze miejsce w Polsce. Gratuluję całym sercem i cieszę się, że tym bogactwem rzeczywistości, ale i bogactwem pracy, swym spojrzeniem na sprawy ojczyzny i Kościoła ubogacie także innych – mówił hierarcha.

10 IX – w katedrze ordynariusza diecezji przewodniczył uroczystościom jubileuszowym katechetów, a w Gródku spotkali się ceremoniarze.

11 IX – bp W. Skworc uczestniczył w jubileuszowym spotkaniu rolników.

14 IX – 85 tys. osób przeżywało formację w domu rekolekcyjnym „Arka”, który działa od 10 lat.

17 IX – w Bochni odbyło się sympozjum mariologiczne, a LSO obchodziła swój jubileusz.

19–26 IX – w diecezji gościliśmy biskupów misyjnych.

23 IX – do Mielca pielgrzymowała Straż Honorowa NSPJ.

24 IX – w Nowym Sączu odbył się jubileusz grup modlitewnych św. o. Pio, w Tarnowie świętowały najpierw chóry kościelne i schole, a po południu pracownicy mediów diecezjalnych i gazetek parafialnych.

25 IX – w Szczepanowie spotkały się grupy apostołatu trzeźwości.

26 IX – bp Stanisław Budzik został metropolitą lubelskim.

Październik

1 X – w Tarnowie świętowano jubileusz Caritas, a w Bochni rozpoczął się XIX Ogólnopolski Festiwal Piosenki Maryjnej.

2 X – rocznicę powstania diecezji świętowały służby mundurowe.

5 X – w diecezji tarnowskiej rozpoczęła się dwudniowa wizyta nuncjusza apostolskiego abp. Celestina Migliore.

7 X – w Bochni modliły się osoby starsze, emeryci i renciści.

8 X – w seminarium, na swym jubileuszu, spotkali się członkowie Towarzystwa Przyjaciół WSD.



JOANNA SADOWSKA

8 WRZEŚNIA. Do Tarnowa na główne uroczystości jubileuszowe przyjechali m.in. biskupi rodacy

9 X – u stóp Bocheńskiej Pani spotkali się członkowie Cechów Rzemiosł Różnych, a w całej diecezji przeżywano Dzień Papieski.

10 X – rozpoczęła się diecezjalna pielgrzymka do Rzymu.

16 X – kilka tys. osób wzięło udział w Marszu dla Życia i Rodziny, który przeszedł ulicami Nowego Sącza.

15 X – w Gródku nad Dunajcem świętowano jubileusz 30-lecia poradni specjalistycznej „Arka”.

18 X – swój jubileusz przeżywali pracownicy służby zdrowia.

20 X – przedstawiciele szkół, którym patronują święci i błogosławieni, spotkali się w Tarnowie.

22 X – do katedry pielgrzymowali nauczyciele i wychowawcy z całej diecezji, a w Nowym Sączu modliły się róże różańcowe.

29 X – bp Wiktor Skworc został metropolitą katowickim, a w Brzesku świętowano jubileusz 25-lecia miesięcznika „Wzrastanie”.

30 X – z racji jubileuszu diecezji modlono się w intencji środowisk twórczych.

Listopad



JOANNA SADOWSKA

18 LISTOPADA. Przy pomniku rozblity pierwsze światła pamięci

3 XI – rozpoczęła się kilkudniowa wizyta abp. W. Skworca w Chicago połączona z jubileuszem Polonii.

15 XI – oficjalne ogłoszenie Matki Bożej patronką Mielca.

20 XI – obłóczyny w WSD.

18 XI – w Zabawie abp W. Skworc otworzył część terapeutyczną pomnika Ofiar Wypadków Drogowych.

19 XI – pożegnanie arcybiskupów W. Skworca i S. Budzika.

20 XI – patronalne święto Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Tego dnia rozpoczęły się również Dni Cecyliańskie w Tarnowie.

27 XI – w Jodłowej swój jubileusz przeżywały małżeństwa oczekujące na dar potomstwa.

28 XI – bp W. Lechowicz został administratorem naszej diecezji.

Grudzień

3 XII – odbyły się obchody 10-lecia mieleckiej Kany.

8 XII – swój jubileusz przeżywała DSM.

15 XII – jubileusz pracowników kurii i instytucji diecezjalnych.



GRZEGORZ BROZEK

Z ks. Marianem Pazdanem, misjonarzem w Kongu, o kolędach, karpju i prezentach pod choinką rozmawia Grzegorz Brożek.

GRZEGORZ BROZEK: Jaka teraz u Księdza temperatura za oknem?

KS. MARIAN PAZDAN: – Mamy porę deszczową, jest wilgotno i duszno, a za oknem jedyne 38 stopni Celsjusza.

To jak tu świętować Boże Narodzenie, skoro powinny być śnieg i wigilijny karp?

– U nas jest bardzo uroczyste. Ludzie z wiosek w Wigilię pieszo przychodzą do

W 2008 roku ks. Marian Pazdan gościł na festynie misyjnym w Tylmanowej. W Louwakou w Kongu buduje kościół pw. Miłosierdzia Bożego

odprawiamy około 22.00, bo prądu też nie ma, a niektórzy wracają po Mszy św. do wiosek. Eucharystia jest radosna, starsi biorą w niej udział w tradycyjnych strojach, powiedzieliśmy folklorystycznych, są też tańce, głośne śpiewy. Taka kultura. Mamy też na misji szopkę, którą wtedy oświetlamy dzięki elektryczności z agregatu, więc rozbłyska światłem w środku nocy. Wrażenie jest niezwykle. Jest wielka radość Afrykanów z tego, że ich lud jest odkupiony przez Chrystusa, że Jezus rodzi się

też dla nich, że biali i Afrykanie są dla Niego równie ważni.

A choinka? Kolędy?

– Choinka oczywiście nie jest znana. Jednak kościoły dekoruje się gałązkami palmowymi, robi się nawet jakieś gwiazdki, ozdoby, które wieszają się na tych liściach. Kolędy każdy region Afryki czy nawet Konga ma swoje. Wspólne dla wielu są te, które śpiewamy po francusku.

Czy Bóg rodzi się w sercach ludzi?

– Afrykanie zawsze pokazują, uzewnętrzniają to, co przeżywają. Kiedy idą 30–40 kilometrów, by się wspólnie modlić i radować, to znaczy, że to radość autentyczna. Gdyby tak nie było, nie przychodziliby. Poza tym to uroczystość duchowa, religijna, bo nie ma tu w ogóle komercyjnej otoczki. Nie ma prezentów pod choinkę, zakupów przed świętami, zastawionych suto stołów. Niedaleko jest Dolisie, trzecie co do liczby ludności miasto Konga. Nawet tam nie uświadczysz żadnych dekoracji świątecznych. To wszystko, ta tajemnica Bożego Narodzenia rozgrywa się w sercach ludzi. ■

XIV edycja Kolędników Misyjnych

Nsatu Nzambi, nsatu kucaba

Jak co roku dziwnie brzmiące słowa towarzyszące dzieciom odwiedzającym nasze domy będą apelem o pomoc. Nie zamykajmy przed nimi drzwi!

Dzieci głodne Boga i wiedzy. Tak brzmi tłumaczenie tegorocznego hasła Kolędników Misyjnych. Odnosi się ono do papieskiego programu pomocy dzieciom w Sudanie Płd. oraz do projektów nadesłanych przez tarnowskich misjonarzy.

Noc dla głuchniemych

Wśród 15. inicjatyw znalazł się projekt budowy szkoły dla głuchoniemych dzieci w Bertoua w Kamerunie. Koordynatorką przedsięwzięcia jest świecka misjonarka z naszej diecezji Ewa Gawin. – Dziecko głuche wzbudza, niestety, mało uwagi, nie tylko w ramach danej grupy społecznej, ale również w rodzinie. Zaangażowanie rodziców wobec dzieci głuchych i głuchoniemych jest niewystarczające, brakuje im pieniędzy na podróże do szkoły oraz czasu na pomoc w nauce w domu. Wiele dzieci głuchych i głuchoniemych



KS. TOMASZ ATLAS

Na pomoc kolędników i wiernych czekają dzieci m.in. w Sudanie i Kamerunie

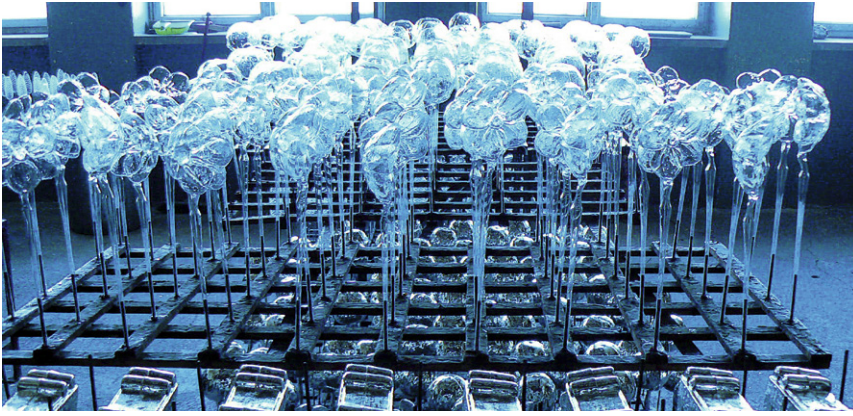
nie jest zapisanych do szkoły lub innej placówki oświatowej. Często rodzice nie zajmują się dziećmi głuchymi i zamykają je w domach na cały dzień, pozwalając im wyjść jedynie w nocy, co spowodowane jest wstydem, jaki rodzice odczuwają wobec niepełnosprawności swojego dziecka – opisuje sytuację dzieci misjonarka. W 2012 roku zaplanowano w Bertoua wybudowanie trzech sal lekcyjnych i pomieszczeń sanitarnych.

Zanieść radość

Kolędnicy Misyjni zostaną rozesłani w święto św. Szczepana. – Zanieść radość Bożego Nar-

odzenia, podtrzymać tradycję grup kolędniczych, sprawić, by dzieci stały się ewangelizatorami, udzielić pomocy potrzebującym, to główne cele Kolędników Misyjnych – informuje Wydział Misyjny kurii diecezjalnej. Dzieci będą kolędować w przerwie międzyświątecznej. Finałem akcji będzie spotkanie wszystkich grup w bazylice św. Małgorzaty w Nowym Sączu, które zaplanowano na 14 stycznia 2012 r. Zgłoszone wcześniej przez parafie dzieci będą mogły wziąć udział w dwóch konkursach: wiedzy o pracy misjonarki świeckiej Ewy Gawin i Kamerunie oraz fotograficznym.

xzw



ARCHIWUM WWW.SZKLANAGWIAZDA.PL

ARCHIWUM WWW.SZKLANAGWIAZDA.PL

Kolorowy zawrót głowy w Maszkienicach

Cuda ze szkła

niejsze wzory. A firmę prowadzę z moją żoną.

Trzeba mieć płuca do dmuchania?

– Nie (*śmiech*). To bardzo delikatna praca, więcej wysiłku wymaga nadmuchiwanie balonu niż bombki.

Jak powstają ozdoby w Pana zakładzie?

– Bombki formowe i wolno dmuchane powstają ze szklanych rur, które podgrzewamy na palnikach. Rozciągamy je i przez cieńszą część wydychujemy kształty w szerszej. Rozgrzane szkło albo „właczamy” do formy, albo pracujemy nad nim ręcznie, jak rzeźbiarz nad innym materiałem. Bombki po zastygnięciu są srebrzone, myte, matowione na biało. Następnie trafiają w ręce dekoratorek, które zmuszają do zdobienia najlepszymi lakierami i brokatami. Wykonujemy bardzo trudne wzory, które pochłaniają mnóstwo czasu. Czasem osiem godzin trzeba zdobić jedną bombkę.

Specjalizujecie się w jakichś formach ozdób?

– Robimy praktycznie wszystko: bombki okrągłe, w kształcie warzyw, owoców, ptaków, zwierząt, samolotów, pociągów, motocykli, traktorów, koparek, domków, zamków, znanych zabytków, bałwanek, mikołajów, aniołów, świętych, papieża Jana Pawła II... Wykonaliśmy też kolekcje bombek w stylu jajek Fabergé. Niektóre z nich były zdobione 1500 kryształów Swarowskiego.

Przygotowujecie bombki nie tylko na Boże Narodzenie...

– Mamy produkty na cały rok. Na Wielkanoc robimy zajaczki, jajka, króliki. Powstają u nas ozdoby na Dzień Matki, Ojca, na urodziny dziecka, na przykład smoczki, baloniki, wózki, bociany niosące maleństwa. Przygotowujemy obecnie ozdoby z logo polskich klubów sportowych.

Dokąd trafiają Wasze rękodzieła?

– Przede wszystkim na rynek USA, prawie 90 procent, ale wysyłamy je też do krajów Europy Zachodniej: Niemiec, Włoch, Norwegii... Amerykanie lubią bardzo ozdobne i kolorowe bombki w przeróżnych kształtach, Europejczycy wolą formy okrągłe i w stonowanych barwach. Każda bombka ma swój certyfikat i znak

Ozdabianie bombek to bardzo żmudna robota
PO LEWEJ U GÓRY: Bombki czekają na dekoratorki
PO LEWEJ: – W internecie można nas znaleźć pod adresem
www.szklanagwiazda.pl
– mówi Daniel Dębiński

przedawcy. Niejednokrotnie trafia do kolekcjonerów.

Ile produkujecie ozdób?

– Średnio 50 tysięcy rocznie. Jesteśmy małym zakładem, ale dla mnie ważna jest jakość, a nie ilość. Chciałbym kiedyś uruchomić produkcję w jednym miejscu, w Brzesku, gdzie obok zakładu byłaby też wzorcownia, wystawa z możliwością wycieczek szkolnych. Dzieci mogłyby malować własne bombki.

Czy Wasze dzieła można spotkać w polskich sklepach?

– Niestety nie. Są jeszcze zbyt drogie na kieszeń naszych rodaków. Ale taka jest cena rękodzieła, i to tak kruchego jak szkło. ■



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

O pracy nad kruchym materiałem, z którego powstają dzieła sztuki, z **Danielem Dębińskim**, właścicielem firmy Szklana Gwiazda, rozmawia ks. Zbigniew Wielgosz.

Ks. ZBIGNIEW WIELGOSZ: Dlaczego bombki?

DANIEL DĘBIŃSKI: – Kolega zachęcił mnie do tego. Pracę zacząłem w brzeskim zakładzie firmy Northstar. Najpierw wydmuchiwałem okrągłe formy. Na początku było źle, ale robiłem sobie samokontrolę, tak że gdy przyszło do egzaminu, zdałem go bardzo dobrze. Nauczyłem się robić nie tylko bombki formowe, ale całkowicie ręcznie, jak rzeźba, tworzone. Do perfekcji doszedłem po półtora roku. Dziś mogę wykonywać nawet najtrud-

■ R E K L A M A ■

grupa

APTEKI

curate

APTEKA

całodobowa

Lubelska 1

Jasio

ul. Lwowska 9/11

tel. 13 333 07 11

APTEKA

całotygodniowa

Przy Mście

Nowy Sącz

ul. Lwowska 17

tel. 18 441 25 14

APTEKA

Lubelska

Pilzno

ul. Legionów 28

tel. 14 672 19 83

dla chorego, dla zdrowego, dla każdego

Wigilia legionistów w Łowczówku

Bóg się rodzi w okopach

Schemat od wieków jest taki, że przy stole zasiada rodzina, są życzenia, opłatek. **Bywa jednak, że życie boleśnie łamie utarte schematy.**

Wiedzieli, że tego Bożego Narodzenia nie spędzą w domach. Prawie od 5 miesięcy trwała I wojna światowa, a oni od ponad stu dni byli w legionach Piłsudskiego.

Dwa wzgórze

W 1914 r. wojsko polskie w szeregach armii austriackiej szło na zachód. – 21 grudnia wojska rosyjskie próbowały przejść do natarcia. Wchodzący w skład 3. Armii XXI Korpus, wychodzący od Tarnowa, uderzył w styk

3. i 4. armii austriackiej pomiędzy Pleśną a Łowczówkiem – mówi historyk Kazimierz Bańburski. Kiedy Czesi wycofali się ze zwartej linii cesarskiej armii, stacjonujący w Nowym Sączu legionści otrzymali rozkaz zajęcia ich pozycji. Tego samego dnia pieszo przeskoczyli do Zakliczyna. 22 grudnia zajęli wzgórze 360., a dzień później wzgórze 342. Wojska rosyjskie nie dawały za wygraną i kontratakowały, nacierając na legionowe pozycje. Nadeszła Wigilia, jedna z dziwniejszych w polskiej historii.

Chrześcijański raper z Nowego Sącza

Życie w garści

Arkadio jest z Nowego Sącza. **Ma 21 lat, ale sporo już przeżył.** Dziś dla Jezusa dałby się pokroić, ale kilka lat temu temat mu „powiewał”.

Arkadio jest muzykiem. Zna go już chyba cała Polska, która znajduje upodobanie w rapie i hip-hopie. Jest jednym z lepszych w Polsce freestyleowców, czyli ludzi rymujących teksty na poczekaniu.

Prawy sierpowy

– Hip-hop to forma, a nie treść, forma bliska mnie i wielu młodym



Arkadio (z lewej) równie chętnie śpiewa, jak i dzieli się swym świadectwem



Pajda chleba

Okopy wrogich armii były w odległości niewiele większej niż 50 metrów. „Przyniesiono choinkę, rannych wiele, więc aptekarz Łopatka przybrał ją watą zabarwioną krwią żołnierską i blaszkami z konserwowych puszek austriackich, zapalono trzy świeczki, na wierzchu naprędce orzeł polski ołówkiem na papierze narysowany” – pisał ks. Karol Lenczowski, kapelan 1. Pułku Legionów. Gustaw Łowczowski wspominał, że widział, jak jeden z legionistów pół bochenka czarnego chleba, którego nie zjadł od razu, podzielił na małe kawałeczki i rozdał kolegom, dzieląc się chlebem jak opłatkiem.

Na cmentarzu w Łowczówku pochowano 128 poległych w bitwie legionistów

Po wojnie Zygmunt Nowakowski napisał o legionach sztukę „Gałązka rozmarynu”. On spopularyzował historię o tym, że w czasie tej pamiętnej Wigilii, kiedy z okopów austriackich zabrzmiała kolęda „Bóg się rodzi”, podjęli ją równie głośno żołnierze z okopów rosyjskich. Bo Polacy walczyli po obu stronach tej wojny. Bywały wigilie jeszcze bardziej dramatyczne. Przeżyła taką w 1944 roku Ochotnica Dolna. 23 grudnia wjechał do wsi oddział 200 esesmanów i zamordował 56 osób, głównie kobiety i dzieci. To była najkrwawsza akcja represyjna na Podhalu. **jp**

w naszym kraju. Ważne jest jednak przesłanie – mówi Arkadio, który przed świętami zagrał koncert zorganizowany przez Duszpasterstwo Akademickie „Tratwa” w ramach cyklu „Dobry wieczór z...”.

Co zatem z treścią? Ta jest o życiu z Bogiem. – Staramy się pokazywać chrześcijaństwo w sposób atrakcyjny, że ono nie jest nudne, że to nie jest tak, że religia jest dla kobiet z różańcami w rękach, ale że wiara jest też dla twardych mężczyzn – podkreśla Kamil Zbozień, wydawca ostatniej płyty Arkadia. Nosi ona tytuł „Najlepsze przed nami” i jest opowieścią o chrześcijaninie z krwi i kości, który żyje pełnią życia, potrafi walczyć, powiedzieć swoje, jest konkretny. Arkadio kiedyś napisał utwór dla boksera Tomasza Adamka. – Teksty z płyty są jak prawy sierpowy, boleśnie odkrywają nasze słabości i pokazują potrzebę Boga – dodaje Kamil.

Znam smak wiary

Ale Arkadio nie zawsze taki był. – Jak zacząłem dorastać, byłem zbuntowany, pogubiony. Sens każ-

dego dnia polegał na tym, by skombinować pieniądze i zapalić zioło, czyli marihuanę. Miałem 17 lat, kiedy życie mi się odmieniło – mówi Arkadio. To, co się stało, uznaje za łaskę, choć nie było grzmotu z nieba, nagłej utraty wzroku czy głosu, tylko długi proces. – Były rozmowy z mamą, tatą i bratem. Mówili, ale jakoś leciało to obok mnie. Kiedyś nade mną odmówiono modlitwę wstawienniczą i coś mnie ruszyło. Spotkałem wreszcie jezuitę o. Fabiana Błaszkiwicza, który pokazał mi, że religia nie jest dla chłopaków do bicia, ale że chrześcijanin to jest ktoś, kto żyje pasją, jest twardy, nie załamuje się. Jak zrobi źle, to choćby nie wiem co, wstaje z upadku, idzie do przodu i życie bierze w garść – opowiada. Bóg rozwiązuje problemy, zdejmując blokady, daje siłę. Czasem pytają go, czy potrzebne mu były kiedyś narkotyki, by dziś starać się być blisko Boga? – Nie, ale wiem za to, jak smakuje wolność, żywa wiara, której kiedyś nie znałem – odpowiada Arkadio, który dziś również chętnie, jak śpiewa hip-hop, opowiada także o swoim nawróceniu. **Grzegorz Brożek**

20. edycja szkoły dla rodziców w Tarnowie

Jak mówić, żeby dzieci słuchały...

Mały, przytulny dom przy ul. Szujskiego 25 jest oazą dla tych, którzy chcą **być lepszymi wychowawcami**

Szkoła dla rodziców realizowana przez specjalistyczną poradnię profilaktyczno-terapeutyczną to 10 spotkań warsztatowych po cztery godziny każde. Jest cykl jesiennie-zimowy do południa i wiosenno-letni po południu. – Szkoła działa według porządku: mówimy i uczymy o zasadach, granicach, uczuciach dziecka i rodzica, wdrażaniu do samodyscypliny, konsekwencjach zamiast karaniu, odklejananiu etykietek, rozwiązywaniu problemów, inspirującej pochwalę – wylicza Agnieszka Skołyszewska, dyrektor poradni. W obecnej 20. już edycji

uczestniczą mamy i wychowawczynie. – Chciałam nauczyć się, jak postępować z dorastającą córką – mówi pani Bernadetta. Panie wśród problemów z dziećmi wyliczają: bunt, wyjścia bez zgody, późne powroty, utrzymanie porządku, podejmowanie obowiązków, udział w pracach domowych, uzależnienie od internetu i gier komputerowych, ale także eurosieroctwo. – Szkoła jest przede wszystkim dla rodziców, ma uczyć zapobiegać problemom. Ma pomagać budować więzi, które przed nimi chronią – podkreśla Agnieszka Skołyszewska.



KS ZBIGNIEW WIELGOSZ

Uczestniczki szkoły opierają się na przykładach z życia, także własnego. Poprzez zaaranżowane scenki próbują wchodzić w rolę dziecka i poznawać jego uczucia. – Uważam, że w takiej szkole powinni uczestniczyć wszyscy rodzice, zwłaszcza ci, którzy dopiero podejmują obowiązki wychowawcze, żeby znając różne doświadczenia innych, nie uczyli się na błędach, lecz wykorzystywali dobre możliwości, które podsuwają trenerzy – uważa pani Lucyna, wychowawczyni i matka. Szczególnie martwi snieobecność ojców w takich formach edukacji rodzicielskiej. Zgłaszają się, ale można ich do tej pory policzyć na palcach. – Chciałabym, żeby powstała męska grupa szkoły

dla rodziców, bo w wychowaniu nie może zabraknąć i pierwiastka kobiecego, i męskiego – podkreśla pani Marta, mama czworga dzieci i wychowawczyni. Przez dziesięć lat w warsztatach uczestniczyło 300 osób. Tarnowianie i mieszkańcy regionu chętnie korzystają z oferty poradni, nie trzeba specjalnie martwić się o nabór do kolejnych edycji. Wprawdzie część rodziców rezygnuje z pomocy z obawy przed uznaniem, że sobie nie radzą, czasem jednak warto nauczyć się rozwiązywania problemów wychowawczych, zanim się pojawią. **xzw**

– Siedziba poradni zapewnią dyskrecję – mówią uczestniczki warsztatów

Zaproszenie na sesję „Modlitwa uwolnienia”

Pięć kluczy

O władzy chrześcijanina, modlitwie wstawiennej i hierarchii wśród duchów z **ks. Arturem Ważnym**, egzorcystą, współorganizatorem sesji, rozmawia Joanna Sadowska.

JOANNA SADOWSKA: W Tarnowie 20 i 21 stycznia planowana jest sesja „Modlitwa uwolnienia”. Jak często organizowane są tego typu spotkania?

Ks. ARTUR WAŻNY: – Rzadko. Po raz pierwszy odbyła się ona rok temu w Łodzi, a zorganizował ją Ośrodek Odnowy w Duchu Świętym działający przy kościele księży jezuitów. Znają oni prostą metodę modlitwy i chcą, aby poznały ją również inne środowiska, które potem będą służyć potrzebującym.

Czy to znaczy, że taki ośrodek powstanie w diecezji?

– Nie, chodzi raczej o to, aby z naszego środowiska uformować animatorów, którzy mogliby pomagać. Kogoś to może dziwić, że to nie tyl-

ko ksiądz pomaga. A to właśnie jest piękne, że chrześcijanie sami z siebie – na mocy chrztu – mają pewną władzę, aby się modlić, i tę moc daje im Bóg. Bo tak naprawdę w większości przypadków ludzie mogliby sobie pomóc sami albo mogliby pomóc im inni ludzie czy też kapłani niebędący egzorcystami. Czasami niepotrzebnie wędruje się do egzorcysty. A nasza pomoc - bezpośrednio jako egzorcystów – mogłaby się ograniczyć tylko do kilku przypadków.

Podczas sesji poznamy tę modlitwę...

– Tak, mówić o niej będzie Neal Lozano z USA. Jest on koordynatorem wspólnoty „Dom Bożego Światła” i prowadzi modlitwę o uwolnienie według metody pięciu kluczy. Będzie to katecheza, która uporządkuje i ujednolici nasze spojrzenia na ten rodzaj modlitwy wstawiennej. Sesja odbywa się z błogosławieństwem abp. W. Skworca i spodziewamy się, że weźmie w niej udział około dwóch tysięcy osób.



JOANNA SADOWSKA

– Zanim weźmie się udział w sesji, trzeba przeczytać książkę Neala Lozano „Modlitwa uwolnienia” – mówi ks. Artur Ważny

Czasami, ludzie, słysząc hasło „modlitwa o uwolnienie”, boją się. A niesłusznie.

– Najczęściej kojarzy się ona z jakimiś wielkimi siłami nieczystymi. A w świecie duchów jest przecież pewna hierarchia. Są duchy agresywne, mocne i potężne, ale są i słabsze, które odpowiadają np. za nasze lęki, niepokoje, frustracje, i z tego typu problemami możemy sobie radzić sami – prosząc o pomoc Jezusa – właśnie np. za pomocą modlitwy pięciu kluczy.

Ci, którzy zapiszą się na sesję, otrzymają zadanie domowe...

– Mają przeczytać książkę Neala Lozano „Modlitwa uwolnienia” cz.1 i 2. Dwa dni to nie jest dużo, aby dobrze poznać tę metodę. Po lekturze wiedza będzie już trochę usystematyzowana i łatwiej będzie nam przyswajać treści przekazane podczas konferencji.

Zapisy przyjmowane są do 7 stycznia, więcej informacji na: www.sesja.moscice.pl

Sesja „Modlitwa uwolnienia”

SOBOTA 21 STYCZNIA

10.00 – zawiązanie wspólnoty (zespół Mocni w Duchu)

10.45 – konferencja I: „Uwolnienie jest Dobrą Nowiną”

11.45 – przerwa

12.15 – konferencja II: „Osoba musi wierzyć i pragnąć nawrócenia”

13.30 – obiad

15.00 – Eucharystia

16.30 – konferencja III: „Wolność jest w Chrystusie. To Jezus zwyciężył zło”

18.00 – kolacja

19.30 – koncert ewangelizacyjny Mocnych w Duchu

NIEDZIELA 22 STYCZNIA

9.30 – zawiązanie wspólnoty (zespół Mocni w Duchu)

10.00 – konferencja IV: „Aby wyrzec się Złego, trzeba podejść do Jezusa”

11.30 – przerwa

12.15 – konferencja V:

„Błogosławieństwo Ojca”

13.30 – obiad

15.00 – Eucharystia z modlitwą uwolnienia

ok. godz. 17.00 – zakończenie

Konkurs telefoniczny

Gościowe prezenty pod choinkę

Nie tylko dzieci lubią upominki, więc i dla naszych Czytelników przygotowaliśmy świąteczną niespodziankę.

W naszej świątecznej „skarpecie” znalazło się wiele ciekawych i znanych publikacji. Płyta „Lulajże Jezuniu” to koledy i pastorałki w wykonaniu

Chłopięcego Chóru Katedralnego „Pueri Cantores Tarnovienses”. W jego wykonaniu mamy również płytę „Completorium”. To jedna z bardziej znanych kompozycji Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego. Tarnowskiemu chórowi w nagraniu towarzyszyli: Tarnowska Orkiestra Kameralna oraz soliści z Krakowa i Katowic. „Ufam Tobie, Jezuu!” to kolejna płyta CD, tym razem nagrana przez zespół „Promyczki Dobra” z Nowego Sącza. Na krążku znalazły się nie tylko piosenki o Bożym miłosierdziu, ale również koronka i informacje



JOANNA SADOWSKA

o kulcie. Polecana szczególnie kierowcom do słuchania i modlitwy podczas jazdy samochodem. Natomiast do oglądania, bardziej dla dzieci niż dorosłych, mamy „Opowieści biblijne Nowego Testamentu”. To 24 półgodziny filmów DVD opowiadających historię Nowego Testamentu, począwszy od Jana Chrzciciela, poprzez życie i działalność Jezusa, aż po nauczanie Pawła. W naszym świątecznym pudełku nie mogło zabraknąć „gościowych” publikacji. Do rozdania mamy więc „Pamiętnik papieskiego anioła”.

Zawiera ona płytę MP3 z tekstem książki, którą czyta Krzysztof Ziemięć. Te dzieci, które chodziły na Roraty, dobrze ją znają, bo fragmenty były wykorzystywane podczas homilii. „Listy do nieba” to nasza kolejna propozycja starożytno dla małych, jak i trochę starszych czytelników. I na koniec kalendarz na 2012, w którym są same dobre dni. Prezenty wyślemy do czytelników, którzy zadzwonią do redakcji w środę 28 grudnia, w godz. od 11.00 do 11.30 (tel. 14 626 15 50). Decyduje kolejność zgłoszeń. ak

Eliminacje do Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek

Krok do Będzina

Mimo że aura wręcz wiosenna, w Tuchowie zrobiło się świątecznie. A wszystko dzięki tym, którzy kochają muzykę.

W tuchowskim Domu Kultury prawie czterdziestu wyko-

nawców walczyło o przepustkę do Będzina, na XVIII edycję Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek. – Festiwal ma przebieg dwuetapowy. Między 8 a 20 grudnia odbywały się eliminacje rejonowe w 32 miastach w Polsce, a także na Ukrainie

Warto się zastanowić



felieton

ks. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

To, co zdarzyło się w Betlejem, to nie tylko okazja do roztkliwiania się nad Dzieciątkiem, ale przede wszystkim do głębokiej refleksji nad tym, że Bóg, stając się człowiekiem, wypowiedział się słowami dziś narodzonego Jezusa. Jego Ewangelią i życiem. Bóg, który jest poprzez Jezusa na co dzień w naszym życiu. Można Go wchłonąć w siebie w Komunii Świętej, można słuchać Jego Ewangelii, można z Nim razem przebywać na modlitwie. Jezus jest z nami, ale czy my jesteśmy z Nim? Święty Jan Vianney radził, żeby chociaż trzy razy dziennie zapytać siebie: czy ja jestem z Panem Jezusem? Kto jest z Nim? Odpowiedź jest bardzo trudna, bo nie tylko grzechy nas od Niego oddalają, ale zmęczenie, praca, codzienność. Wtedy jesteśmy z Nim, jeśli stale się do Pana Boga nawracamy. Bądźmy tymi, w których ma upodobanie i którym ogłasza pokój na ziemi. ■

i Białorusi. Zwycięzcy eliminacji spotykają się na trzydniowych przesłuchaniach finałowych w Będzinie (5-7 stycznia 2012 r.), a ich zmagania zakończy koncert galowy połączony z ogłoszeniem laureatów i wręczeniem nagród – informuje Jarosław Cizek, rzecznik Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek. Festiwal przeznaczony jest wyłącznie dla amatorów, w tym uczniów i absolwentów szkół muzycznych stopnia podstawowego. Wystąpili zarówno soliści, jak i duety, schole, zespoły wokalne, wokalo-instrumentalne i chóry. Wielu z nich przygotowało własne interpretacje kolęd. – Wśród wykonawców zdarzają się prawdziwe perełki, choć byli i tacy, którzy,

naśladując znanych piosenkarzy, gubią charakter kolędowy utworu – mówi Jan Gładysz, organizator eliminacji i dyrygent chóru sanktuarialnego. Niektórzy zaśpiewali bardzo stare utwory. – Chcąc kultywować tradycję śpiewania kolęd i pastorałek, szukaliśmy w starych śpiewnikach utworów mniej znanych. Są one bardzo piękne i radosne – mówi Ewa Saładyga, nauczycielka muzyki w SP w Ilkowicach, która przygotowała do występu Paulinę Niedojadało i Weronikę Żołędź. Tuchowskie eliminacje były na dobrym poziomie. – Skoro co roku nasi laureaci przywożą nagrody z Będzina, to znaczy, że nie jest źle – cieszy się J. Gładysz. ak



JOANNA SADOWSKA

O muzyczny bilet walczyło prawie czterdziestu wykonawców